



Pierwsza wizyta u logopedy
Hania i gimnastyka języka

Pomocnepomoce.pl



Hania i mama Kalina szykują się na przygodę. W gabinecie czekają na nie wesołe zabawy.



Pani Magda wita je z szerokim uśmiechem. Jej pokój jest pełen miękkich misiów i kolorowych zabawek.



„Zamieńmy język w pędzelek!”
– proponuje pani Magda.
Hania maluje nim całe
podniebienie przed lustrem.



Teraz pora na ręce koniki.
Hania głośno kląska językiem,
a pani Magda klaszcze do
rytmu.



Język staje się wahadłem zegara. „Tik-tak!” – Hania przesuwa go od jednego kącika ust do drugiego.



Czas na taniec piórek! Hania mocno nadyma policzki i dmucha, aż różowy puszek unosi się wysoko.



Hania robi minę złotej rybki,
wciągając policzki. Potem zieję
jak wielki lew, żeby rozciągnąć
mięśnie.



Nagle pojawia się papuga
Gadła! Kolorowa pacynka
pomaga Hani powtarzać trudne
słowa: „Lala, lody, lampa”.



W drodze do domu Hania
ćwiczy z mamą Kaliną.
Wspólna gimnastyka języka to
teraz ich ulubiona zabawa!